

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z protestu wyborczego Stowarzyszenia "R." w G.
przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego,
przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 czerwca 2014 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W piśmie z dnia 28 maja 2014 r. Stowarzyszenie „R.” w G., wniosło do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 25 maja 2014 r. – stwierdzając, że „zaobserwowało karygodną nierzetelność Państwowej Komisji Wyborczej” w kwestii podawanych w komunikatach, częściowych wyników wyborów, a „PKW zapewne popełniła przestępstwo między innymi z art. 248, 249 k.k. w związku z art. 18 k.k., w sposób oczywisty manipulując wynikami wyborów i cofając po kilkudziesięciu minutach wyniki wyborów o 6% w dół w stosunku do komunikatu z godziny 9.00”.

W odpowiedzi na protest Państwowa Komisja Wyborcza wskazała, że zgodnie z art. 82 § 2 i 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.), protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów Kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania, przewodniczący właściwej komisji wyborczej i pełnomocnik wyborczy komitetu wyborczego. W świetle powyższego stowarzyszenie nie jest podmiotem uprawnionym do wniesienia protestu, tym samym protest nie spełnił wymogów formalnych. PKW wniosła o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Prokurator Generalny w odpowiedzi na protest, wyraził opinię, że Stowarzyszenie „R.” w G. nie jest podmiotem legitymowanym do wniesienia protestu wyborczego, o jakim mowa w przepisach ustawy Kodeks wyborczy. Prokurator wyraził pogląd, że przedmiotowy protest powinien w związku z tym pozostać bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie. Zasady i tryb przeprowadzania wyborów do Parlamentu Europejskiego oraz warunki ważności tych wyborów określa ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy. Zasady te zostały zawarte w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 zamieszczonych w rozdziale 10 działu I Kodeksu wyborczego oraz - w odniesieniu do wyborów do Parlamentu Europejskiego w przepisach szczególnych art. 241 - 243 zamieszczonych w rozdziale 8 działu III tego aktu, do których art. 336 ustawy, odsyła w kwestii protestów wyborczych i postępowania w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego. W świetle art. 82 § 2 - 5 Kodeksu wyborczego prawo wniesienia protestu przysługuje wyborcom, których nazwiska są umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania oraz przewodniczącemu właściwej komisji wyborczej i pełnomocnikowi wyborczemu. Sam protest wyborczy zdefiniowany zaś został w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego jako protest przeciwko

ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby. Takie określenie protestu wyborczego koresponduje z brzmieniem powołanego art. 101 ust. 2 Konstytucji RP, a jego konsekwencją jest zawarty w punktach 1 i 2 art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego katalog zarzutów, na jakich można oprzeć protest. Są nimi: 1/ dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalanie wyników głosowania lub wyników wyborów oraz 2/ naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Reasumując, przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów.

Wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty (art. 241 § 3 ustawy).

W rozpoznawanej sprawie skarżące stowarzyszenie zgodnie z art. 82 § 2 i 5 Kodeksu wyborczego nie jest podmiotem uprawnionym do wniesienia protestu wyborczego, w związku z tym Sąd Najwyższy pozostawił protest bez dalszego biegu (art. 243 § 1 ustawy).